

## Ceny środków ochrony roślin wcale nie muszą być wysokie!

**Autor:** Małgorzata Chojnicka

**Data:** 24 marca 2017

**Umiejętne stosowanie chemicznych środków ochrony roślin jest jednym z warunków udanych plonów. Wiadomo, że nikt nie ma wpływu na warunki atmosferyczne, ale już z chwastami, szkodnikami i chorobami grzybowymi współczesne rolnictwo, właśnie dzięki odpowiednim preparatom, świetnie sobie radzi. Ich wybór na rynku jest ogromny. Chodzi jednak o to, żeby rolnik nie musiał przepłacać. Okazuje się, że dobre rozwiązania nie muszą być drogie.**

### Jeśli nie widać różnicy...

Innvigo jest polskim producentem chemii dla rolnictwa, wprowadzającym na rynek produkty postpatentowe. To nic innego **jak substancje czynne, które nie są już objęte ochroną patentową**. W ten sposób rolnik po przystępnej cenie nabywa skuteczny środek i nie narzeka na jego jakość. Potwierdzają to zainteresowani.

Dariusz Wałęsa razem z synem Patrykiem prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 205 ha. Nastawione jest ono na **produkcję roślinną i hodowlę bydła mięsnego**. Na 65 ha uprawiają rzepak. Pozostały areał zajmują zboża i kukurydza z przeznaczeniem zarówno na kiszonkę na potrzeby hodowli, jak i na ziarno.



Dariusz Wałęsa sprawdza, jak przezimowała jego pszenica.

– Środki Innvigo stosuję od momentu, gdy pojawiły się na rynku – opowiada Dariusz Wałęsa z Trzcianki (gm. Tłuchowo, woj. kujawsko-pomorskie). – Nie ukrywam, że skusiła mnie cena tych środków ochrony roślin, bo pod tym **względem preparaty tej firmy są naprawdę konkurencyjne**. Nie żałuję tej decyzji, bo są jednocześnie i skuteczne, i łagodne dla roślin. **Wystarczy umiejętnie dobrać komponenty, by uporać się z wieloma chwastami**. Np. Galaper skutecznie zwalcza [przytulie](#) i można go dodawać jako komponent do innych środków chwastobójczych. Ponadto dobrze się mieszają i co, bardzo ważne, można je kupić też w małych ilościach. **Pszenicę opryskuję środkiem Toto, Galmetem i Trimaxem**. I problem chwastów mam z głowy!

– Nasze produkty są skuteczne i praktyczne – stwierdza Mariusz Michalski z Innvigo. – Ja zawsze podchodzę do życia w sposób praktyczny i uważam, że **w miarę możliwości należy je sobie ułatwiać**. Każde pole wymaga niemalże indywidualnego podejścia, zwłaszcza jeśli chodzi o zwalczanie chwastów. Nasza oferta to dobra odpowiedź na taką potrzebę, ponieważ rolnik korzystając ze swego doświadczenia czy pomocy doradców, może **skomponować własne, dopasowane do jego potrzeb rozwiązanie, a optymalizując koszty zapewnia sobie wyższą skuteczność w relacji do gotowych produktów**.



Bardzo trudnym do zwalczania chwastem jest owies głuchy, przeciwko któremu oprysk należy wykonać w ściśle określonym momencie. Trzeba się wstrześć z iście snajperską precyzją. (fot. AgroFoto.pl, użytkownik: kusaska)

## W decydującym momencie

Nic tak nie denerwuje, jak chwasty w łanie zbóż, które rosną na przekór wykonanym opryskom. Ceny środków ochrony roślin sprawiają, że finalnie kwoty, poświęcone na ich zwalczanie bywają bardzo duże. **Szkoda wydanych pieniędzy, paliwa i straconego czasu.** Takim podstępny przeciwnikiem jest **owies głuchy**, przeciwko któremu oprysk należy wykonać w ściśle określonym momencie. Trzeba się wstrześć z iście snajperską precyzją.

– *Konwencjonalne rolnictwo **nie jest już w stanie funkcjonować bez chemicznych środków ochrony roślin** – kontynuuje Dariusz Wałęsa. – **Rośliny są mniej odporne na choroby niż dawniej. Ich wydajność odbywa się kosztem odporności. W zależności od pogody jest **różne nasilenie chorób i dlatego uprawy trzeba umiejętnie wspomagać.** Opryski chemiczne wykonuję wiosną i jesienią, bo tylko w ten sposób zapewniam kompleksową ochronę. Muszę zapobiegać chorobom, zwalczać chwasty i szkodniki. Najtrudniej zwalcza się w uprawach zbóż miotłę i owies głuchy, a bylicę w kukurydzy.***

Rolnik otrzymuje w dobrej cenie więcej substancji aktywnej, co przy obecnym areale upraw ma istotne znaczenie. Ma też mniej zużytych opakowań po środkach ochrony roślin.

Mariusz Michalski z Innvigo

## Nowe preparaty i wciąż niskie ceny środków ochrony roślin

W tej chwili wchodzi na rynek [Fenoxinn 110 EC](#), który zawiera fenoksaprop-P-etylu. W porównaniu z innymi preparatami zawierającymi tę substancję czynną, ceny środków ochrony roślin Innvigo w punktach dystrybucji i lokalnych sklepach są bardzo konkurencyjne. Ten herbicyd przeznaczony jest do zwalczania **rocznych chwastów jednoliściennych**. Pobierają go zielone części roślin, by trafić do miejsc oddziaływania, czyli do stożków wzrostu pędów i korzeni. **Zaledwie po 2–3 dniach zostaje zahamowany wzrost chwastów, a działanie środka widać w pełni po 2–4 tygodniach.** Najskuteczniej niszczy je od fazy 2 liści do fazy krzewienia. Działa m.in. na miotłę zbożową, [wyczyńca polnego](#), chwastnicę jednostronną i owies głuchy.

W przypadku Fenoxinnu bardzo łatwo rozszerzyć spektrum zwalczania o chwasty dwuliścienne. Wystarczy **zmieszać go z preparatami Tytan 75 SG i Herbistarem 200 EC**. Sprawdzą się także Toto 75 GB, Triben Super 50 SG czy Galaper 200 EC. Taki zestaw oprócz chwastów jednoliściennych będzie zwalczał również wiele dwuliściennych, takich jak np. przytulia.

Warto skorzystać z tych dobrych rozwiązań, bo jakość idzie tu w parze z atrakcyjną ceną.

Więcej dowiesz się z tekstu: [Ceny środków ochrony roślin – jakie będą w 2017 roku?](#)